



Prawda jest taka, że **nie od zawsze kochałam czytać książki**. Byłam raczej sceptycznie nastawiona do czytania. Pewien przełom w moim życiu zapoczątkował tę miłość. Pierwszą książką, którą w pełni udało mi się ukończyć, było „Miasto kości” Cassandry Clare. Nie wiem jak, ale zdołała mnie wciągnąć od pierwszych stron. Miała w sobie coś, czego nigdy nie potrafiłam odnaleźć w zwykłych lekturach szkolnych. Była wyjątkowa. Magiczny świat Nocnych Łowców kompletnie zawrócił mi wtedy w głowie. Zaczęłam kupować dużo książek, które byłam w stanie pochłaniać w mgnieniu oka. Sama byłam w szoku, że potrafię przeczytać więcej niż 100 stron i nie zanudzić się na śmierć. Do dziś kolekcjonowanie, jak i **czytanie książek, to moje największe hobby, które w przyszłości mam zamiar wykorzystać do stworzenia własnej opowieści.** **A.H.**

Z piosenkami świątecznymi kojarzy mi się przede wszystkim utwór pod tytułem Merry Christmas Everyone, bo zawsze jest puszczana w radiu i u mnie w domu na święta. Jej autorem jest Shakin' Stevens. Uważam, że wykonał kawał dobrej roboty, bo mało kto, jak on, umie oddać magię świąt. Przypuszczam, że już od mikołajek usłyszysz utwór w radiu i poczuje, jak blisko jest Boże Narodzenie. Lubię ten czas oczekiwania, ta atmosfera jest nam potrzebna, bo w dzisiejszym świecie ludzie są bardzo smutni. Takie piosenki przypominają, jak ważna jest rodzina i jak można spędzić czas z bliskimi. Bardzo lubię słuchać muzyki, a szczególnie świątecznej. Już nie mogę się doczekać. Jestem pełna entuzjazmu i nucę sobie pod nosem...

**Marta Grabowska**



*Snow is falling, all around me  
Children playing, having fun  
It's the season, love and understanding  
Merry Christmas everyone*

Temperatura spada. Jest mroźno. Taki mamy klimat. Mróz przenika do szkoły. Ja nie lubię zimna, wolę lato i z gorącymi pozdrowieniami przesyłam **5 porady jak ogrzać się w chłodne dni.** **Liwia**

1. Noś ze sobą termos z herbatą lub kawą.
2. Korzystaj z darmowej herbaty podczas przerw w stołówce.
3. Ciepłej się ubieraj. Najlepiej na cebulkę.
4. W klasie siadaj bliżej kaloryferów.
5. Zabierz ze sobą ogrzewacze do rąk.



### **Przygotowanie do świąt**

Zbliżają się święta, zbliżają się porządki w domu. Jak nie posprzątam, nie przyjdzie do mnie Mikołaj z prezentami. Coś za coś. Lubię święta, tylko za sprzątaniami nie przepadam. Mama za chwilę przyjdzie z pracy i znajdzie mi zajęcie. O to się nie martwię. Nudy przed świętami nie ma. Czeka mnie na pewno mycie okien i odkurzanie pokoju. Ze wszystkich obowiązków najmniej nie lubię gotowania. Zawsze można spróbować czegoś dobrego i spędzić miły czas z mamą. **Ania Kuszmider**

**Redakcja:** A.H., Marta Grabowska, Liwia, Bruno H.,  
Ania Kuszmider, T.W., Igor Tabuła.

**I Ty pisz do gazetki szkolnej!**  
**Zapraszamy do współpracy.**



### **„Za moich czasów...” - licealne opowieści naszych nauczycieli.**

Lekcja matematyki. Uczennica przy tablicy rozwiązuje zadanie. Nic nie umie. Pan R. ze spokojem patrzy i śpiewa „Mniej niż zero” Lady Pank - taki śpiewający pan matematyk...

**Monika Kierzek** (matematyka i fizyka)



### Mój zwierzak

Moim pupilem jest kot. Ma na imię Leia. Jej imię wzięło się na cześć Lei Organy, która jest postacią z Gwiezdnych Wojen. Jest szlachetnie urodzona, to kotka brytyjska krótkowłosa. To chyba jedna z najpopularniejszych i najłatwiejszych do rozpoznania ras kotów. Nie ma się czemu dziwić. Ich puszysta sierść sprawia, że przypominają jagniątko. Wyglądają jak pluszowe misie, po prostu, rzucają się w oczy i zachęcają do przytulania. A one właśnie to uwielbiają!

Moim zdaniem nie ma słodszej kici na świecie. Ma ona duże, mądre i bursztynowe oczy. Mieszka z nami od lipca 2022 roku, a urodziła się w marcu tego samego roku. Jest przeuroczym kociakiem, posiada mnóstwo energii, charyzmy i ciekawości. Uwielbia chodzić po wysokościach i jest bardzo skoczna. Opanowała wchodzenie na najwyższe półki w pokoju. Poza tym chętnie bawi się sznurkami i kołdrą. Zawsze cierpliwie wyczekuje mojego powrotu do domu, siedzi wtedy na parapecie w moim pokoju. Ponadto Leia bardzo polubiła moje klocki Lego i często bawi się jakąś figurką. **Bruno H.**



### 😊😊😊 Wolne wnioski i głosy 😊😊😊

#### Czy warto uciąć sobie drzemkę na lekcji?



Moim zdaniem, oczywiście, tak. Dlaczego nauczyciele mają coś przeciwko spaniu na lekcji? Uważam, że jeśli spełniam swoje obowiązki albo wykonam zadanie szybciej od reszty uczniów, to przysługuje mi chwila odpoczynku z głową położoną na ławce. W ten sposób nikomu nie przeszkadzam. Co więcej, unikam przeszkadza, podpowiadania, rozmawiania i robienia niepotrzebnych szumów. Jestem w stanie zrozumieć jeszcze oburzenie nauczycieli ważnych przedmiotów, na przykład polskiego i matematyki. Spanie na lekcji nie kojarzy się z czymś dobrym i od zawsze postrzegane było jako mające negatywny wpływ na uczniów. Niektórzy z nas mają podzielną uwagę i lepiej zapamiętują, kiedy ich oczy są przymknięte. Inni nie biorą aktywnego udziału w lekcji. Tacy, w sumie, i tak nic nie tracą. Śpią na lekcji, tylko oczy mają otwarte. Dajmy odpocząć naszym oczom. Jestem za drzemką taką, jak w przedszkolu. Za przymusowym dosypianiem. Za kołem zainteresowań dla śpiochów i przerobieniem jednej z sal lekcyjnych na sypialnię z podwieszanymi hamakami. Sen to zdrowie! **T.W.**



#### Czego wciąż mi brak? (Przecież wszystko mam)

Moim zdaniem szkolne komputery mają za mało RAM-u. Są 4 GB, a powinno być co najmniej 8 GB. W szkole brakuje tablic interaktywnych, nie znajdziemy ich w każdej sali. Pewnie niedługo pojawią się, bo cały czas są montowane i jest ich coraz więcej. Te, które są, wyposażono w technologię 8K i 30Hz, a według mnie powinny mieć 2K i 60Hz. Przy 30Hz pojawia się duży *input delay* i czasem „nie łapią”, jak ktoś klika na ekranie dotykowym.

Krzesła w szkole są niewygodne i powinny być zastąpione krzesłami gamingowymi, np. fotelami *Diablo Chairs*. W ostateczności krzesłami biurowymi, bo są tańsze – nie płaci się za markę. Na korytarzach brakuje puf i hamaków do drzemki w trakcie dnia. Jak ktoś ma 9 lekcji, to mógłby 10 min pospać. Brakuje też darmowego wifi szkolnego dla uczniów, bo nie każdy ma nielimitowane dane komórkowe. Poza tym przydałoby się więcej lekcji praktycznych, na których można byłoby złożyć komputer oraz zajęć w oparciu o programowania w JavaScript lub C++. W mojej szkole podstawowej poznaliśmy język programowania *Python*. Ale, niestety, jak na razie nie będzie takich lekcji, bo moja klasa nie jest tak mądra z informatyki jak ja. **Igor Tabuła ;)**